

MAŁE SZKOLNE GRAFFITI

GAZETKA SZKOLNA SP3 * GRUDZIEŃ 2022 * NR 7 (108)

... Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
przy wejściu pierwszej gwiazdki wieczornej na niebie,
ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny,
najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.
Ten biały kruchy opłatek, pszena kruszyna chleba,
a symbol wielkich rzeczy, symbol pokoju i chleba.
Na ziemię w noc wtuloną, Bóg schodzi jak przed wiekami.
Braćmi się znowu poczyńmy, przebaczymy krzywdy, gdy trzeba.
Podzielimy się opłatkiem, chlebem pokoju i nieba.

Cyprian Kamil Norwid



**Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
uczniom, nauczycielom, rodzicom, pracownikom szkoły
życzymy radości, pokoju, wszelkiej pomyślności i dobra w sercach
Spokojnych, zdrowych Świąt i Do siego Nowego 2023 Roku!**

Zespół redakcyjny Szkolnego Graffiti😊



WYDARZYŁO SIĘ W SZKOLE...

KALEJDOSKOP

Kochany Święty Mikołaju...

Wszyscy uczniowie znają tą wyjątkową datę w kalendarzu, którą jest 6 grudnia, ponieważ każdego roku dzień ten jest wyjątkowy dla wszystkich dzieci i długo przez nie oczekiwany. Klasa 4 c napisała wspólny list do św. Mikołaja, przetłumaczyła go na język angielski i wysłała go do Rovaniemi. Natomiast uczniowie z kl. IV b napisali listy, własnoręcznie wykonali koperty i wysłali je osobiście na pocście. Ogłoszony został również konkurs na *"Wyjątkowy List do Świętego Mikołaja"* skierowany do uczniów z klas I – III. O tym, że warto pisać takie listy przekonał się Oliwier, uczeń z kl. IV b, na którego list odpowiedział sam Święty Mikołaj i w nagrodę zaprosił go do zwiedzania Twierdzy Srebrnogórskiej.



Z okazji Mikołajek w całej naszej szkole zapanowało wielkie poruszenie. Sale lekcyjne i korytarze zostały udekorowane choinkami i innymi ozdobami świątecznymi. Wielu uczniów miło spędziło czas przygotowując własnoręcznie gwiazdki, dzwoneczki, serduszka, pierniczki, ubierając choinki. Nawet sami uczniowie upodabniali się do niecodziennego gościa, zakładając czapki i inne stroje w kolorze czerwonym. Piękne figurki przygotowali uczniowie z kl. IV d. Dzieci przy tym świetnie się bawiły w rytmie świątecznych piosenek i przy słodkich poczęstunkach, a liczne upominki, które otrzymały, sprawiły im wiele radości.



Niektórzy świętowali Mikołajki poza szkołą. Klasy: II a, II d, IV a, Vd wybrały się na twierdzę. Klasy: V a i V b były w Multikinie na filmie pt. "Czarna Pantera – Wakanda w moim sercu", a IV d obejrzała film pt. "Uwolnić Poly". Klasy: I a, I b, II b uczciły to szczególne święto w Nowej Rudzie. W kopalni spotkała również Świętego Mikołaja kl. III d. Natomiast kl. IV b odwiedziła Mikołaja w jego pracowni w Kudowie Zdroju gdzie degustowała pierniczki przy herbatce i samodzielnie robiła drewniane zabawki.

Red.

Powrót do lat 80

W dniu 30.11. br., o godzinie 16:30 odbyła się szkolna dyskoteka andrzejkowa. Przebrania niektórych naszych kolegów i koleżanek przeniosły nas w lata 80, bo taki był pomysł na styl strojów na zabawę. O 16:30 wszyscy najpierw zebrali się na zbiórce w klasach. Potem razem poszliśmy na salę gimnastyczną gdzie już grała muzyka i rozbrzmiewały piosenki. Większość z osób bawiło się świetnie już podczas pierwszego wyjścia na tańce. Tańczyliśmy w kółku i w wężyku - lokomotywie. Po godzinnej zabawie, powróciliśmy do naszych sal. Nasza klasa wróżyła sobie z kart, kości, serc z imionami i z wosku. Oczywiście nie zabrakło przekąsek. O godzinie 18 znowu poszliśmy na salę - tym razem tańce rozpoczęła znana wszystkim *Belgijka* a potem *Makarena* i *Czekolada*. W trakcie zabawy na parkiecie chodziła osoba z fotobudką i pytała różne osoby czy nie chciałyby zrobić sobie pamiątkowego zdjęcia. Po tej kolejnej rundzie tańców po raz ostatni powróciliśmy do swoich sal. Nasza klasa przez te ostatnie 30 minut tańczyła i wymyślała różne inne zabawy. Wszyscy wspaniale się bawili i nie mogą doczekać się kolejnego

takiego

wydarzenia.

Ula Skibińska z kl. VII B [fot.: Pan Piotr Bidowaniec]



ANDRZEJKI W SP 3

Dnia 30 listopada od godziny 16.00 do 19.30 w naszej szkole odbyła się zabawa andrzejkowa. Miała ona styl lat 80 – tych. Tańczyliśmy i bawiliśmy się w sali gimnastycznej, ale co jakiś czas wracaliśmy do naszych klas, żeby odpocząć i powróżzić. Chyba każdemu się podobało.

Weronika Skalska – Ślazińska

ANDRZEJKOWY WIECZÓR

Andrzejki to bardzo stara tradycja. W naszej szkole również, choć w ostatnich latach ze względu na pandemię i obostrzenia, szkolnych zabaw w andrzejkowy wieczór zabrakło. Za to w tym roku nadrobiliśmy wszystkie zaległości i 30 listopada bawiliśmy się wyśmienicie! Uczniowie z klas I – III świętowali Andrzejki w trakcie lekcji, starsi natomiast mieli zabawę od 16.30 do 19.30. Mogliśmy przyjść w wymyślonych przez siebie przebraniach z lat 80 -tych. Niektórzy nauczyciele też się przebrali. Tańczyliśmy wspólnie na sali gimnastycznej ale także w klasach, które na tę okazję zostały kolorowo przystrojone. Był też poczęstunek i akcesoria do robienia wróżb. Jak wiecie wróżby są różne. Na ogół związane z odgadywaniem przyszłości. Oto co opowiadali o zabawie uczniowie klasy VI c:

- *To był moje pierwsze Andrzejki w szkole. Wróżyliśmy z kart i z wosku u pana Rafała w czytelní. W połowie imprezy zjedliśmy pizzę w naszej klasie. Najbardziej podobał się mi strój pana Rafała.*
- *Ja przebrałem się za nic, ale moi koledzy Dawid i Roch przebrali się w stroje z lat 80 -tych i nawet zachowywali się jak w latach osiemdziesiątych. Dobrze się bawiłem w toalecie, korytarzu i na dyskotecie. Po tych Andrzejkach będę miał radosne, niezapomniane wspomnienia..*
- *To były moje pierwsze Andrzejki w szkole. Razem z moimi przyjaciółkami tańczyłyśmy i świetnie się bawiłyśmy .Około 18.00 zjedliśmy pizzę w klasie. Nie byłam za nikogo przebrana, ale mimo to dobrze się bawiłam.*
- *Tańczyliśmy różne tańce, m.in. Belgijkę. W klasie zamówiliśmy pizzę. Według mnie najlepiej przebrany był pan Morawski.*
- *Przebrałam się w pomarańczową koszulę i niebieską sukienkę. Muzyka była całkiem dobra, ale najlepsza była Belgijka. W przerwach jedliśmy pizzę, bawiliśmy się i biegaliśmy po korytarzach. Było super. Mogła być lepsza muzyka, ale i tak szkoda był kończyć imprezę.*

W Polsce 30 listopada obchodzimy święto o nazwie „Andrzejki”. Ta uroczystość pochodzi ze Szkocji, która tam również przypada na 30 listopada. Czci się ją hucznie, jedząc i pijąc.

W Polsce najbardziej znane wróżby to: lanie wosku przez klucz na zimną wodę, układanie butów i przebijanie papierowego serca szpilką, żeby się dowiedzieć kto być może ukrywa się ze swoją sympatią do nas.

Red.



Andrzejki w Muzeum

30 listopada z naszą klasą IV d i wychowawczynią panią Agatą Zdeb wybraliśmy się na wycieczkę do Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku. Przyszliśmy na niezwykłą lekcję związaną z Andrzejkami. Wcześniej w szkole świętowaliśmy ten wieczór – były tańce, zabawy poczęstunek i wróżby. W muzeum, w jednej z sal też mieliśmy okazję sobie powróżać. Przygotowano dla nas wosk, wodę i obowiązkowo klucz. Nam z wosku wyszły: dinozaur i smok... może zostaniemy w przyszłości odkrywcami albo archeologami. Inni też mieli ciekawe figury z wosku, między innymi: serce, bałwan i inne fantastyczne kształty. Pani na wstępie naszej wizyty w muzeum opowiedziała nam o historii Andrzejek i różnych rodzajach wróżb - bo jak na pewno wiecie można wróżać z butów, przekłuwanych serc z ciasta, które następnie wybierały zwierzęta. To była bardzo ciekawa, inna od wszystkich lekcja. Jak wracaliśmy poszliśmy jeszcze na plac zabaw, trochę się pobawić.

Tymon Krzyszewski i Oskar Kapecki kl. IV D

Dzień Pluszowego Misia w szkolnej bibliotece

25 listopada cały świat obchodzi Dzień Pluszowego Misia. Oczywiście największej radości z tej okazji mają dzieci, które w różny sposób obchodzą to święto. U nas w szkole szczególnie w klasach I – III aż roiło się od pluszaków i rozmaitych pomysłów na spędzanie tego dnia. W szkolnej bibliotece natomiast gościła klasa II b wraz z wychowawczynią panią Ulą Gospodarską – Mycak i oczywiście z wielkim puchatym białym misiem. Nauczyciele bibliotekarze, którzy też lubią to święto, czytali uczniom różne, wesołe i pouczające opowiadania i bajki o pluszowych bohaterach tego wyjątkowego dnia.

Red.



Narodowe Święto Niepodległości

Nasza szkoła uczciła 104 - Rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę na wielu płaszczyznach. Niezwykle podniosłym momentem było wspólne odśpiewanie hymnu, które odbyło się przed wejściem do szkoły. Pierwszoklasiści przygotowali z tej okazji flagi a uczniowie z kl. IV b wykonali piękne białe – czerwone kotyliony. Z kolei starsi uczniowie zorganizowali uroczystą akademię w czytelni, w której uczestniczyli przedstawiciele klas. Wielkimi brawami został nagrodzony bogaty program artystyczny.



Odbył się też apel klas II i III. Piękne i poruszające występy młodszych uczniów uświetniły tak ważny dla wszystkich Polaków dzień.

Nie zabrakło również przedstawicieli naszej szkoły na powiatowych i miejskich obchodach Narodowego Święta Niepodległości a uczestniczyli w nich: Damian Gawęł, Julia Czuba i Zuzanna Czuba.

Red.

JESTEŚMY ZOBOWIĄZANI O NICH PAMIĘTAĆ

28 listopada w bibliotece szkolnej w cyklu spotkań "Poznajmy ciekawych ludzi" gościła pani Sylwia Winnik - dziennikarka, autorka książek z gatunku literatury faktu. Napisała m.in. "Dziewczęta z Auschwitz". Głosy ocalonych kobiet", "Moc truchleje", "Opowieści wigilijne 1939 - 1945", "Dzieci z Pawiaka." Snując refleksje nad przemijaniem, dokumentuje oraz utrwała wspomnienia i przeżycia swoich bohaterów z okrutnych czasów wojny. Jest również autorką opowieści o tajemniczej historii i przygodach jakie rozgrywają się w pobliskim pałacu w Kamieńcu Żąbkowskim, co opisała w książce dla młodzieży pt. "Tymek, Czarny Kot i zagadki pałacu Marianny." Nam pani Sylwia opowiadała o swojej pierwszej książce pt. "Dziewczęta z Auschwitz", która jest zapisem wspomnień młodych więźniarek tego strasznego obozu koncentracyjnego. Oglądaliśmy prezentację ze zdjęciami bohaterek opowieści, poznaliśmy ich wojenne losy, przeżycia i cierpienia. Wiele było też ilustracji pokazujących warunki obozowe i przykłady okrucieństw niemieckich oprawców. To były często wstrząsające opowieści i niezwykła lekcja historii. W spotkaniu z pisarką w bibliotece uczestniczyli uczniowie klas VII i VIII. Podziękowaliśmy pisarce za jej obecność. Zrobiliśmy też wspólne pamiątkowe zdjęcie. Pani Sylwia wpisała w naszej kronice biblioteki: "Dziękuję za przemile spotkanie i rozmowę o sprawach ważnych – ku pamięci".

Red.



W PODZIEMNYM MIEŚCIE

W dniu 8 grudnia klasa 7A i 7B wybrała się na wycieczkę do podziemnego miasta Osówka koło Wałbrzycha. Wyjechaliśmy z Kłodzka o godzinie 8:40 i po około godzinie podróży dojechaliśmy do miejsca. Niestety okazało się, że kasa biletowa jest otwarta dopiero o godzinie dziesiątej, a nasze zwiedzanie zaplanowano na godz.10:15. Poradziliśmy sobie z nudą podczas czekania

na otwarcie, urządzając bitwę na śnieżki, dzięki czemu większość z nas była cała w śniegu. Gdy zakupiliśmy bilety, przewodnik zaprowadził nas do miejsca w którym było wejście do obiektu, ale najpierw wszyscy dostaliśmy kaski na głowę. Przewodnik opowiedział nam historię tego miejsca. Dowiedzieliśmy się, że prace rozpoczęto tutaj w połowie 1943 roku. Doprowadziły one do powstania ogromnego systemu betonowych korytarzy, umocnień i hal. Cel prac był utrzymywany w tajemnicy. Zdaniem jednych miała to być tajna kwatera Adolfa Hitlera, inni twierdzą, że budowano hale dla podziemnych fabryk zbrojeniowych do produkcji tajnej broni. Do pracy wykorzystywano robotników oraz więźniów z obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Część naziemna kompleksu Osówka stanowi zewnętrzną infrastrukturę podziemnego obiektu. Po godzinie lekcji historii w tym miejscu poszliśmy kupić pamiątki. Ja kupiłam breloczek z kryształem, Laura breloczek karabin i magnes, a Ania kryształ. W drodze powrotnej autobus szalał od piosenek których słuchaliśmy i sami też je śpiewaliśmy. Gdy dojechalismy do kłodzkiego Mc Donald i każdy zamówił to co chciał, a po jedzeniu zaczęliśmy się rozchodzić. Bardzo nam się podobało w tym miejscu pełnym historycznych wydarzeń i na pewno będziemy pamiętać ten dzień.

Ula Skibińska z kl. VII B



PAN KLEKS NA SCENIE

24 listopada klasy 4 d i 4 a wyruszyły autokarem do Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu. Dla naszej klasy to była pierwsza wizyta w teatrze. Wyjechalismy o 8.45 a przedstawienie rozpoczęło się około 11 godziny. Wcześniej zdążyliśmy pójść na spacer po wałbrzyskim rynku. Zrobiliśmy zdjęcia przy dużej świątecznej bombce a koło fontanny na placu zjedliśmy przywieziony ze sobą prowiant.

Do budynku teatru z rynku było niedaleko, więc wkrótce siedzieliśmy już na sali widowiskowej i oczekiwaliśmy na rozpoczęcie przedstawienia pt. "Akademia Pana Kleksa" – bo na ten spektakl przyjechaliśmy. Mogliśmy więc obejrzeć sceniczną wersję znanej nam lektury. Na początku aktorzy śpiewali piosenkę pt. "Witajcie w naszej bajce" a potem przedstawiali różne sceny z tej fantastycznej opowieści. Naszą uwagę najbardziej przyciągały efekty sceniczne: dymy, zmieniające się światła, kolory. Dużo było muzyki i piosenek. Pan Kleks miał długie włosy i długą pelerynę, gotował, czarował i zaskakiwał swoimi opowieściami. Najciekawsze było jak Pan Kleks ożywił Alojzego – lalkę, którą nauczył mówić i chodzić.

Nikt się nie znudził w teatrze, wszyscy byli pod wrażeniem pokazanej sztuki i jeszcze bardziej spodobał się nam bohaterowie książki Jana Brzechwy.

Wróciliśmy do Kłodzka o godzinie 14 pełni nowych wrażeń i bardzo zadowoleni.

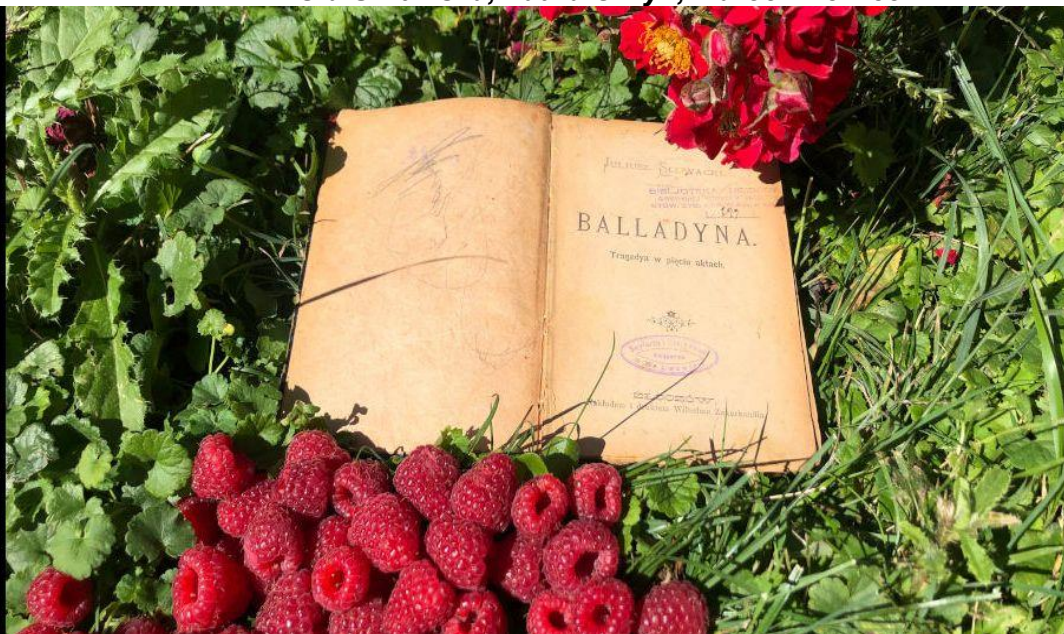
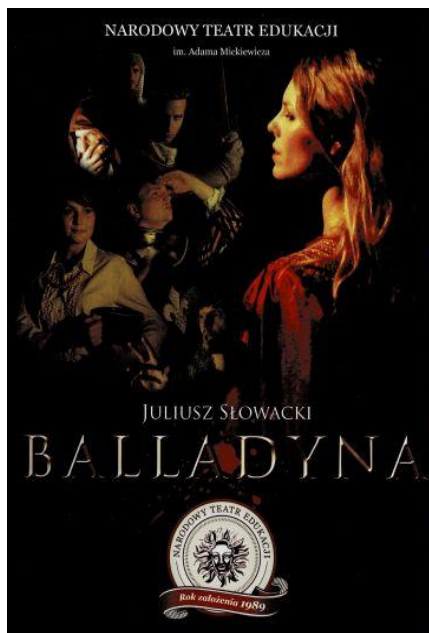
Tymon Krzyszewski i Oskar Kapecki z kl. IV D



O OKRUTNEJ BALLADYNIE

W piątek, 18 listopada uczniowie klas siódmych poszli do Kłodzkiego Ośrodka Kultury obejrzeć na scenie prawdziwych aktorów grających w dramacie Juliusza Słowackiego pt. "Balladyna." Sztukę przygotował Narodowy Teatr Edukacji z Wrocławia. Na początku przypomniano nam o kulturalnym zachowaniu w teatrze - oczywiście nie wszyscy się do tego zastawali, ale atmosfera była poważna. Przedstawienie również: *"Młody człowiek, do którego adresowany jest nasz spektakl – napisał twórcy w ulotce reklamującej spektakl – powinien zdawać sobie sprawę, nie da się uciec od odpowiedzialności. Tragiczne losy bohaterki powinniśmy potraktować jako przestrożę.* Większość z nas ze szkolnej lektury zna tę przejmującą opowieść o dwóch siostrach, które rywalizując o względy księcia poszły zbierać maliny. Ta która zebrała więcej miała stać się jego żoną. Zazdrosna i żądna władzy Balladyna uśmierciła biedną Alinę, która nazbierała więcej malin. Nie wyszło jednak jej to na zdrowie bo ostatecznie poniosła zasłużoną karę, ginąc od pioruna – szkoda tylko, że był on wirtualny. W przedstawieniu były również weselsze sceny – rozbawiła nas postać prostego i bezpośredniego Grabca, do którego czyniła zaloty królowa Goplana, która w przedstawieniu umiała wznosić się nad ziemią. Aktorzy grali bardzo dobrze, było wiele efektów specjalnych i ciekawa scenografia jak przystało na opowieść, która nic a nic nie straciła na aktualności. Spektakl dostarczył nam wielu wrażeń oraz materiału do przemyśleń.

Ula Skibińska, Laura Chryń, Marceli Bernecki z kl. VII B



W świecie iluzji

W piątek 25 listopada uczniowie z klas ósmych, szóstych oraz inni chętni wraz z paniami Anitą Kosińską i Ursulą Tuską pojechali do Wrocławia do Muzeum Iluzji. To wyjątkowo interesujące miejsce mieści się w budynku przy ulicy Staromłyńskiej na Wyspie Piasek. Jest wypełnione niezwykłością i przesycone niezwykłą atmosferą. Podzieleni na dwie grupy, wchodziliśmy do różnych sal iluzji. Były na przykład pokoje odwrócone do góry nogami, gdzie po chwili obraz się odwracał i wtedy my byliśmy odwrotnie. W innej sali na ścianie wisiało lustro w którym nasze postacie przybierały kształty grubych i niziutkich osób... Z kolei w jeszcze innej, ciemnej sali dostawaliśmy latarki i światłem które z nich padało mogliśmy pisać po ścianach. Patrzyliśmy też przez okulary w trójkąty przez które patrząc na wprost widzieliśmy to co na dole, a patrząc w górę, to co przed nami. Była też konewka z kranem w powietrzu z którego leciała woda. Pani przewodniczka potem tłumaczyła nam w jaki sposób to działa. Po całym muzeum oprowadzali nas przewodnicy, mówiąc nie tylko o tym co oglądaliśmy ale również o zjawiskach iluzji. Większość z nas po raz pierwszy była w takim miejscu. Wieloma rzeczmi byliśmy zaskoczeni i gdyby nie bardzo drogie pamiątki do kupienia, warto było tam pojechać. Była to ogromnie ciekawa i pouczająca wyprawa.

Laura Chryń i Patrycja Nowak z kl. VII B



... I JESZCZE O NASZYCH SUKCESACH

Hania Miluszkiewicz z kl. VI C uzyskała wyróżnienie w XV Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym – "SŁONE, WODA i PRZYGODA".

Maja Ulanowska wzięła udział w ogólnopolskim konkursie: "Świat w zwierciadle przysłów" ogłoszonym przez Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie i otrzymała wyróżnienie.



*******BRAWO!!!!:)*******

Sportowcy również godnie reprezentowali naszą szkołę w zawodach zdobywając wiele miejsc na podium w kategoriach indywidualnych oraz I miejsce w kategorii dziewcząt – sztafeta i III miejsce w kategorii chłopców – sztafeta.

Szkołę reprezentowali:

1. **Alicja Sibilska**
2. **Martyna Poręba**
3. **Michalina Orzechowska**
4. **Sonia Matyasik**
5. **Zuzanna Starzak**
6. **Aleksandra Tulka**
1. **Markowski Tymon**
2. **Mateusz Wilgosz**
3. **Szymon Gut**
4. **Mikołaj Korczyński**
5. **Oliwier Rymarz**
6. **Aleksander Kosiński**

Natomiast w pływaniu najlepsza okazała się **Amelia Bidowaniec**, która zdobyła liczne medale w tej dyscyplinie w różnych stylach.



*******SUPER!!!!:)*******

Niecodziennym osiągnięciem mogą się też poszczycić nauczyciele z naszej szkoły, którzy otrzymali dyplomy za udział w charytatywnym Biegu Belfrów.

Mały Samorząd Uczniowski w działaniu

rubryka pod redakcją pani Grażyny Fiałek, opiekuna MSU

11 listopada uczniowie z kl. III d pod opieką pań: Anety Nowak i Grażyny Fiałek zorganizowali apel z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Dzieci z wielkim zaangażowaniem przybliżyły istotę tak ważnego dla nas święta ujawniając przy tym swoje talenty recytatorskie i muzyczne.



21 listopada we współpracy z panią pedagog Alicją Stefaniak, Mały Samorząd zorganizował Dzień Życzliwości. Uczniowie w tym dniu przyszli ubrani na żółto. Korytarze były ozdobione plakatami i drzewkami życzliwości. Samorząd zorganizował też Życzliwą Pocztę. Ponadto w każdej klasie odbyły się konkursy pt. Najmilsza koleżanka i Najmilszy kolega. Laureaci otrzymali nagrody i dyplomy. Najsympatyczniejsza klasa 3 d otrzymała drzewko szczęścia. Pani pedagog, która zorganizowała apel z wielką przyjemnością wręczyła wiele nagród.



W celu promowania spożywania wartościowych produktów żywnościowych a szczególnie owoców i warzyw, odbył się konkurs plastyczny pt. "Zdrowo jemy zdrowo żyjemy". Oto laureaci konkursu: Apolonia Pawłowicz (kl. II a), Barbara Radoła (kl. II a), Wanessa Wróbel (kl. II b), Michał Porwiński (kl. II c) Maja Kasprzak (kl. II c) Oliwia Śpiewak (kl. II c) Maja Augustyniak (kl. II d) oraz Ala Mikuła z klasy II d. Zwycięzcy otrzymali ciekawe nagrody i dyplomy.



11 grudnia na rynku kłodzkim odbył się Ekopiknik Świąteczny. Klasa II c z naszej szkoły została wybrana do udekorowania choinki ozdobami ekologicznymi w ramach międzyszkolnego konkursu. Uczniowie wykonali je z ekologicznych produktów tj. szyszek, makaronu, orzechów, masy solnej, juty, anyżu, makówki, mchu i pomarańczy. Przekazujemy ogromne podziękowania dla wykonawców tych precyzyjnych prac oraz ich rodziców i nauczycieli. Dziękujemy również za wsparcie Dyrekcji.



Trwają też przygotowania do Jasełek, w których wezmą udział również uczniowie z kl. II C.



WYWIADY



W głowie przewodniczącej czyli wywiad z Mają Ulanowską

Maja Ulanowska to nasza koleżanka, która w ubiegłym roku szkolnym ze znaczną przewagą głosów wygrała wybory na przewodniczącą szkoły - zebrała ich aż 99. Już od zakończenia roku szkolnego 2021/2022 zaprezentowała się w swojej nowej funkcji i przeprowadziła apel. Dziś pozwoliliśmy sobie zadać jej kilka pytań. Czemu kandydowała? I jak odnajduje się w nowej roli? Na te i inne pytania poznamy odpowiedzi.

Red: Witaj, dzisiaj chcielibyśmy zadać ci kilka pytań. Po pierwsze, co skłoniło cię do startu w wyborach?

Maja Ulanowska: Witaj Ula, myślę że chciałam się sprawdzić, spróbować, trochę też tak dla zabawy. Zachęcili mnie do tego również rodzice.

Red: Czy myślałaś że masz szanse w wyborach?

M.U: Jeśli mam być szczerą, to niezupełnie. Myślałam, że pójdzie mi dobrze ale też że innym pójdzie dużo lepiej.

Red: A kto okazał się dla ciebie największą konkurencją?

M.U: Myśle że każdy. Wszyscy mieli dobre pomysły i jakbym miała wskazać jedną osobę to pokrzywdziłoby to pozostałych.

Red: A jakie punkty z twojego planu wyborczego są w realizacji?

M.U: Na pewno dyskoteki i dni tematyczne. Zresztą już kilka dni tematycznych się odbyło, na przykład Dzień Postaci z Bajek. Odbyła się również dyskoteka. Teraz chciałabym się skupić na radiowęźle i festiwalu kolorów.

Red: Jakie są twoje obowiązki?

M.U: Są to rzeczy raczej niezauważalne jak na przykład zamieszczanie informacji na tablicy korkowej na pierwszym piętrze, zwoływanie zebrań przedstawicieli klas, prowadzenie apeli i wiele innych.

Red: Jak współpracuje ci się z wiceprzewodniczącą Marceliną Sieg i skarbnikiem szkoły Zosią Baruchą? Czy według ciebie ta współpraca jest owocna?

M.U: Z dziewczynami współpracuje mi się dobrze i myślę że nasza współpraca przyniesie oczekiwane przez nas efekty.

Red: Ostatnie pytanie: czy będziemy mogli cię zobaczyć w wyborach 2022/2023?

M.U: Raczej nie, chciałabym dać szansę innym, ale też nie wykluczam żadnej opcji

Red: Bardzo dziękuje ci za wywiad. Cały zespół redakcyjny trzyma za ciebie kciuki i życzy dużo sukcesów.

MU: I ja dziękuję. Życzę powodzenia w redakcyjnej pracy.

z Mają Ulanowską rozmawiała Ula Skibińska z kl. VII B



*****😊*****

POKOLORUJ MNIE😊



WYMARZONY PREZENT OD ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Św. Mikołaj, który był biskupem ale przede wszystkim dobrym człowiekiem, niósł pomoc ludziom biednym a zwłaszcza dzieciom. Uczy nas dzisiaj, jak my mamy postępować. Uczy nas miłości do drugiego człowieka i pomocy nawet w najdrobniejszych sprawach. Więc pamiętajmy, że i my mamy szansę zostać takim "małym świętym Mikołajem", zwłaszcza teraz, w okresie adwentu. Pomyślmy, co my możemy zrobić dobrego dla taty, mamy, siostry, brata, koleżanki, nauczyciela, a może dla bezdomnego pieska, ale tak cichutko, żeby nas nie zauważyli. Sami oczywiście też chcielibyśmy zostać obdarowani...

O swoich wymarzonych prezentach napisali nam uczniowie z klasy II B – wychowawczyni pani Urszula Gospodarska – Mycak.

Mój wymarzony prezent to chomik rasy dzungarski. Jest to zwierzątko o niewielkim rozmiarze, jest sympatyczny i towarzyski. Ten gatunek chomika mierzy około 7-10 cm, a jego waga to od około 30 do 40 gram. Najpopularniejszy kolor tego chomika to szary. Ten pupil lubi jeść marchew, ziarna, zboża i jabłka.

Rys. I. Łukasik



Moim wymarzonym prezentem od Mikołaja jest słownik niemiecko-polski polsko-niemiecki. Wymarzonym bo jest mi przydatny do nauki języka niemieckiego bez załatwiania nauczyciela klasowego\indywidualnego. Mikołaj spełnił moje marzenie i w tamtym roku na dzień 6 grudnia dostałem mój wymarzony słownik. Ja marzyłem o nauce języka, który umieją moi rodzice, i jest przydatny w życiu codziennym. Otóż podróże po kraju z ciekawymi momentami historycznymi, to moje marzenie. IGOR

Klocki Lego Minecraft Lama
Lama Lego posiadają
mechanizm z korbką, którą
jak się pokręci to wypływa
niebieskie klocki jak
prawdziwa lama ślinę .
M. Dec



prezent niespodziankę
Lubię niespodzianki
W. Wróbel

Sterowane autko na pilota

Pierwszy raz zobaczyłam
autko u moich kuzynów
Chłopcy mają autko w kolorze
czarnym. Ja marzę o fioletowym,
bo to mój ulubiony kolor.
D. Kukułczak

Wymarzony prezent

W tym roku chciałbym dostać NERFA na Święta. To duży pistolet, mieści 6 strzałek i z dwóch stron ma magazynek na 4 strzałki. Ma szklany celownik. Wygląda jak strzelba.



Klocki lego, to
wymarzony
prezent. Bardzo lubię
układać z klocków różne,
ciekawe budowle.

L. Nowak

Proszę Mikołaja! Żeby
mama zawsze była zdrowa
i żeby była przy mnie

zabawkowy pistolet na dźwięki

A.Avdieleva

Nerfa
To duży pistolet
Mieści 6 strzałek i
z dwóch stron ma
Magazynek na 4 strzałki
Ma szklany celownik i
wygląda jak strzelba
S. Mazur

Zegarek smartwach
taki niebieski
Można na nim grać
Nagrywać filmy
i robić zdjęcia.
P. Potaczek

WSPANIAŁE...HO! HO! HO!

Z ANGIELSKIM ZA PAN BRAT

Christmas traditions in Britain

PUTTING A SILVER COIN IN THE CHRISTMAS PUDDING

Christmas pudding is a type of fruit pudding that is served in the UK during Christmas dinner. An interesting Christmas tradition in the UK involves placing a silver coin in the pudding that is said to bring luck to the person who finds it. This tradition is thought to have originated in the court of King Edward II where a bean or dried pea would be placed inside the pudding and whoever got a slice with it in would be crowned King or Queen for the day.



EATING TURKEY ON CHRISTMAS DAY

Although turkeys are not native to the British Isles, people in the UK began to eat turkey during Christmas dinner as farmers would be in need of their cattle for milk and would often be saving their chickens to lay eggs.

PULLING CHRISTMAS CRACKERS

If you've ever been to a Christmas party, lunch or dinner in the UK, you've seen a Christmas cracker. These festive table decorations are pulled apart to reveal a small gift, a party hat and a riddle or a joke. When they are pulled they make a 'snap' or 'cracking' sound which is what gave them their name.

EATING MINCE PIES

Eating mince pies is a popular tradition in the UK around Christmas time. Although the filling of the pie is described as 'mincemeat,' mince pies do not contain meat. Mince pies are such an important part of Christmas in the UK that on Christmas Eve children often leave them as a treat for Father Christmas along with a carrot for his reindeer.

HANGING OUT STOCKINGS ON CHRISTMAS EVE

On Christmas Eve, children around the UK hang stockings (a type of large sock) on their fireplaces so that Saint Nicholas (otherwise known as Santa Claus or Father Christmas) can fill their stockings with presents, fruit, candies or coins. In the Western tradition, it is believed that if children are badly behaved their stockings will be filled with a single lump of coal instead of presents.



stocking



CHRISTMAS CRACKER



CHRISTMAS PUDDING

...POZNAJCIE GRĘ THE SIMS 4

CZYMI SĄ SIMSY? Simsy to gra komputerowa która powstała w 2015 r. Wcześniej były dostępne poprzednie wersje: „The sims”, „The sims 2” i „The sims 3”. Gra napoczątku miała być narzędziem dopiero później do gry dodano postacie, interakcje i wszystko co obecnie znają gracze. **TRYB BUDOWY** – w trybie budowania można tworzyć domki dla simów ale także bary, parki, biblioteki. Niektórzy tworzą budowle z filmów jak np. świat z Harrego Pottera albo np. bagno Shreka. **TRYB TWORZENIA POSTACI – CAS** w CAS możesz tworzyć swoją postać, twoich znajomych, rodzinę, postacie z filmów, influencerów. Możesz wykazać się wybieraniem strojów codziennych, galowych, sportowych, piżam, kąpielowych na ciepłą pogodę jak i na zimną. Możesz wybrać simowi cechy: głos, grupę wiekową, relacje rodzinne a nawet to jak będzie się poruszał. **TRYB GRY** w trybie gry możesz sprawić, że sim się zakocha w innym i stworzą rodzinę, ale też zamienić sima w simorośl (pół sima i pół roślinę). Możesz utopić sima, czy wszystko to co możesz zrobić w świecie realnym. Gra przez długi czas była płatna ale teraz jest darmowa. W dodatku co miesiąc dochodzi nowa aktualizacja, która dodaje różne przedmioty: włosy, makijaże czy oczy. Mam nadzieję że zainteresowałam chociaż niektórych z was tą grą.



Ula Skibińska z kl. VII B

W ŚWIECIE KSIĄŻEK I CIEKAWOSTEK

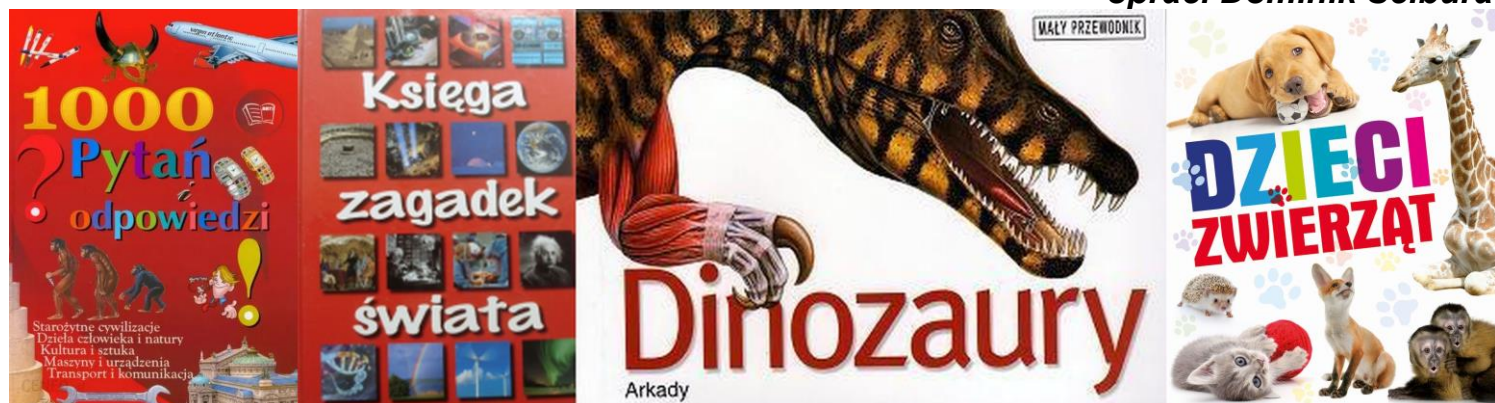
Książki, o których napiszę wypożyczyłem ze szkolnej biblioteki: "Dzieci zwierząt", "Księga zagadek świata", "Dinozaury", "1000 pytań i odpowiedzi".

"Dzieci zwierząt" – ta książka opowiada jak dorosłe zwierzęta bronią swoje małe. Bardzo niebezpiecznie jest podchodzić wtedy do nich, bo mogą być agresywne wobec człowieka czy przeciwnika. Zawiera też wiele opisów zwierząt, takich jak słonie, pingwiny, tygrysy, lisy i inne. Jest w niej napisane, jak zwierzęta rozmnażają się i opiekują potomstwem, gdzie występują, skąd pochodzą oraz wiele innych informacji. Uważam, że jest to bardzo ciekawa książka, z której można się wiele nauczyć.

"Księga zagadek świata" – z tej książki dowiedziałem się między innymi, że Sztandar pokoju powstał w 1961 r.; największy grad wielkości arbuza ważył 776 g i miał 44 cm średnicy... Na szczęście nikogo nie trafił w głowę☺

"Dinozaury" – mogły być bardzo niebezpieczne. Jedne z nich w samoobronie używały kuli na ogonie, kolców, pazurów i zębów. Najniebezpieczniejsze były dinozaury mięsożerne i te, które żyły w wodzie.

oprac. Dominik Ścibura



POWSTANIE STYCZNIOWE

156. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego

22 stycznia w całym kraju odbędą się uroczyste obchody 156 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Trwało ono od stycznia do jesieni 1864 r., i swoim zasięgiem objęło ziemie zaboru rosyjskiego, to jest Królestwa Polskiego i ziem zabranych. Było największym i najdłużej trwającym polskim zrywem narodowym. W trakcie powstania miało miejsce ponad tysiąc starć, zaś po polskiej stronie walczyło w sumie ok. 200 tys. osób.

Podczas Powstania Styczniowego armia Rosjan była silniejsza od naszej. Polacy byli słabo uzbrojeni, walczyli tym co mieli w domach: szablami, kosami, sierpami, strzelbami myśliwskimi. Powstańcy ukrywali się w lasach – często atakowali wroga z zaskoczenia, walcząc głównie z mniejszymi oddziałami. W trakcie roku stoczono 120 starć i małych bitew.

Nicolas Szutenbach z kl. IV D

Po upadku powstania styczniowego w zaborze rosyjskim rozpoczęły się represje i terror. Większość wziętych do niewoli powstańców była zsyłana na Sybir, gdzie umierała podczas katorżniczej pracy. W zaborze pruskim szerzyła się germanizacja i walka z kościołem katolickim, tzw. kulturkampf, w wyniku którego uwięziono prymasa Polski Mieczysława Ledóchowskiego. Jediną oazą wolności okazała się pozostająca pod zaborem austriackim Galicja, która otrzymała, od osłabionej przez klęski militarne monarchii Habsburgów, autonomię.



Aleksander Sochaczewski "Pożegnanie z Europą" obraz przedstawiający zesłańców na Sybir po Powstaniu Styczniowym.



Artur Grottger "Kucie kos"



Antoni Piotrowski "Scena z powstania 1863 roku"

Co oznaczają symbole bożonarodzeniowe czyli o tym co tam na choince...

Nie wyobrażamy sobie świąt Bożego Narodzenia bez ozdób i tradycji bożonarodzeniowych, jednak nie zawsze wiemy co one oznaczają. Oto wyjaśnienie symboli bożonarodzeniowych:

Choinka - to symbol nadziei i wiecznego życia.

Gwiazda - pochodzi od gwiazdy betlejemskiej, która prowadzi do stajenki, gdzie narodził się Jezus Chrystus.

Sianko pod obrusem - to symbol ubóstwa w którym narodził się Chrystus.

Dwanaście potraw - na stole jest ich dwanaście dla upamiętania dwunastu apostołów

Wolne miejsce - przy stole zostawia się je dla niespodziewanego gościa. To symbol pamięci o tych, którzy nie mogą spędzić świąt z rodziną.

Dzielenie się opłatkiem - ma symbolizować wdzięczność i przebaczenie dawnych win.

Śpiewanie kolęd - nie ma większej symboliki. Ma poprostu nas rozweselić i tworzy jeszcze bardziej świąteczny klimat.

oprac. Weronika Skalska - Ślazińska



MAŁA LITERATURA DZIECIĘCA

Urszula Skibińska

„Śnieżna baletnica”

Pewnie każdy z was słyszał kiedyś o królowej śniegu czy też oglądał kultowy film „Frozen”. Dziś opowiem wam zupełnie inną bajkę ale również związaną ze śniegiem. Zaczniemy standardowo: więc... dawno, dawno temu była sobie piękna balerina. Ubrana była w tiulową, brokatową, białą spódnicę, rajtuzy również białe, a gorset od stroju był pięknie zdobiony okruciami lodu. Włosy miała jasne związane w ciasnym koku, a jej balerinki były lśniąco kryształowe. Jeśli się jeszcze nie domyśliliście, to podpowiem, że baletnica była małym płatkiem śniegu co nie znaczy, że była gorsza, oj nie! Była najlepszą baletnicą jaką widział świat. Gdy tańczyła, nawet słońce się przyglądało z zaciekawieniem żeby nie przegapić żadnego z piruetu. Ale jak wiecie, nic nie trwa wieczne. Pewnego dnia gdy nasza baletnica ćwiczyła taniec do kolejnego występu, spadła na ziemię przed innymi śnieżynkami a wraz z nią jej cały, maleński świat: mama, tata, babcia, dziadek, pies i nauczycielka hiszpańskiego. Nie martwcie się jednak bo jak już mówiłam, baletnica była płatkiem śniegu a śnieg przecież gdy się roztopia zamienia się w wodę, a później, gdy jest już naprawdę bardzo ciepło w parę wodną i wędruje do chmur, gdzie z kolei zamienia się w śnieg lub deszcz. A że ten proces jest nieprzerwany, to i taniec śnieżnej baletnicy nigdy się nie kończy, dopóki w zimowy poranek znowu nie będzie szronu na trawie, a latem ani jednej burzy. Innymi słowy, wszyscy i zawsze będziemy mogli oglądać jak ona - Śnieżna baletnica tańczy w zimowym powietrzu.





**SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO I LEPSZEGO ROKU
WSZYSTKIM NASZYM CZYTELNIKOM!!!!**

No nie, znowu ta złośliwa **PANDA**, tym razem
wlaźła między bałwanki, kto ją znajdzie???:)



MILEGO SZUKANIA I UWAŻAJACIE NA SIEBIE!!!😊😊😊



KĄCIK HUMORU 😊

--Poproszę jakieś środki przeciwbólowe albo masć.

-A co cię boli chłopcze?

-Jeszcze nic, ale tym razem na wywiadówkę poszedł ojciec.

Przechodzeń pyta wędkarza:

-Biorą?

-Biorą, biorą. Nawet plecak mi zabrali.

Jaś siada do obiadu i próbuje zupę.

-Mamo, to nie zupa, to jakaś woda!

-Nie jakaś, tylko przegotowana.

Wścigi konne:

-Stawiam na tego jeźdźca,
o tego z czerwonym krawatem!!!!!!

-To nie krawat, to język!



-Zajrzałem do twego e-dziennika synu i widzę, że masz same jedynki. Jak to możliwe?

-Nie przejmuj się Tato, to wszystko przez te wirusy w twoim komputerze !



Wrzuciłem
moją listę
prezentów na
DropBoxa -
dostałeś ją?



Synu, to rzeczywiście jest jakaś e-szkola. E-oceny, e-dziennik, e-świadectwo, a ilekroć pytam cię tego co było na lekcjach to słyszysz tylko e,e,e... !

STOPKA REDAKCYJNA:

Redaktor prowadzący: Ula Skibińska

Redaktorzy: Weronika Skalska – Ślazińska, Maja Biegus, Laura Chryń, Ania Siudak, Patrycja Nowak, Julia Panek, Wiktoria Wojtaszek, Nicolas Szutenbach, Dominik Ściubura, Tymon Krzyszewski i Oskar Kapecki, Marcei Bernecki.

Opiekunowie: Beata Bogusławska, Iwona Sonka, R.P.A. Pleśniak.

Współpraca: Urszula Gospodarska-Mycak, Jadwiga Kustra, Dominik Sobczyk.



...do siego roku kochani:*